

# XXVIII BIESZCZADZKIE DNI PSYCHIATRYCZNE

MACIEJ KULIGOWSKI



Skubis, Barlik, Gościmski, Paszkowski

Bieszczadzkie Dni Psychiatryczne to chyba najstarsza odbywająca się cyklicznie i nieprzerwanie (jedyna, która odbyła się w środku pandemii!) konferencja psychiatryczna w Polsce. W tym roku uczestnicy mogli wziąć udział w XIV sesjach, w których wystąpiło ponad 30 wykładowców z całego kraju, Słowacji i Ukrainy. Program był w tym roku atrakcyjny i jak zawsze niezwykle różnorodny. „Zespół stresu pourazowego – wymiar kliniczny i filmowy”, „Post przerywany jako narzędzie wspomagające zdrowie psychiczne:co wynika z ewolucji człowieka i najnowszych wyników badań”, „Nowe Standardy Opieki WPATH (SOC 8) – najnowsze trendy w transafirmatywnej opiece medycznej”, „ASD- czy można mówić o nowoczesnym leczeniu? Kogo? Kiedy?” to tylko próbka kilku tytułów z programu. Poza pasjonującym wątkiem naukowym i edukacyjnym Bieszczadzkie Dni Naukowe wyróżnia nurt dbałości o rozwój fizyczny i duchowy uczestników. Legendarna Sesja Psychopasje (patrz osobna relacja) zajmuje już blisko 4 godziny, kto wie czy nie będzie potrzebny cały dzień. Żelazny punkt programu to ekopsychiatria i praktyczne warsztaty terenowe. Bieszczadzkie Dni Psychiatryczne to również tenis i ....



Uczestnicy i fani Turnieju

## MISTRZOSTWA POLSKI LEKARZY PSYCHIATRÓW W TENISIE ZIEMNYM 2004

Tegoroczne odbyły się pod patronatem Prezydenta Przemysła Wojciecha Bakuna. Finałiści otrzymali okazjonalne statuetki z przemyskim niedźwiadkiem, puchary oraz drobne upominki. Nagrody w imieniu Prezydenta wręczał Pan Artur Cieliński Prezes Fundacji Pomocy Dzieciom Przewlekle Chorym „Jerzyk” w Przemysłu.

Nad całością czuwał dr Artur Barlik  
Gratulujemy finalistkom i finalistom!

### Kobiety:

1. Kisiel Magdalena
2. Marmurowska-Michałowska Halina.

### „Juniorzy”:

1. Piotr Gościmski
2. Artur Barlik
3. Paszkowski Stefan.

### Seniorzy:

1. Skubis Piotr
2. Wałęcki Marcin

Za rok kolejna wniosek licznej grupy fanów golfa obok kolejnych mistrzostw tenisowych odbędzie się również turniej golfowy!

Niestety w tym roku był też czas pamięci o przemijaniu...



Jurij Zakal

## MIMO, IŻ ODSZEDŁĘŚ, OBIECuję JURIJ, ŻE W TYM ROKU TEŻ Z NAMI BĘDZIESZ...

Jeszcze na wiosnę planowaliśmy wspólną sesję w Arłamowie. Niestety choroba pokonała na początku września Jurija Zakala. Wspomniał człowiek, serdeczny, oddany pacjentom, skromny, społecznik, wielki propagator współpracy psychiatrii polsko-ukraińskiej a szczególnie rejonów przygranicznych. Nie wszyscy chyba wiedzą, że Jurij był muzykiem, wielbicielem jazzu. W zeszłym roku siedzieliśmy w Harris Piano Jazz Bar przy krakowskim rynku na koncercie. Wspominał wówczas swoje występy z młodości w sali Kongresowej z tuzami polskiego jazzu! Niedługo potem otrzymałem od Jurija świetne 2 płyty Ella and Louis i Ella and Louis again, był to bardzo trafiony prezent, gdyż wiedział, że też jestem miłośnikiem jazzu. Rok temu, zawsze pogodny ale jednocześnie zatroskany sytuacją w Ukrainie aktywnie uczestniczył w naszej konferencji a później poki sił mu starczyło koordynował pomoc dla psychiatrii ukraińskiej.



Prof. Heitzman; Dyr.Chechotka; Dr Kuligowski; Dr Mychniak

## UKRAINA PAMIĘTAMY!

Specjalną sesję poświęconą problemom psychiatrii w Ukrainie otworzyła prezentacja Prof. Heitzmana „Kiedy budzą się demony? Historia ludzkości okiem psychiatry.” Profesor dokonał wnikliwej analizy rozwoju leczenia psychiatrycznego od czasów Hipokratesa i cesarzy rzymskich. W konkluzji zaznaczył, że mimo postępu cywilizacji zaburzenia psychiczne nadal nam zagrażają. Nawiązywał do tożsamości wirtualnej, sztucznej inteligencji, odwrócenia autorytetów, E-osobowości. Na zakończenie odniósł się wojny w Ukrainie analizując „nowego Iwana Groźnego”.

Aktualną sytuację w Ukrainie szczegółowo opisał dr Sergiej Mychniak ze Lwowa. Wojna zniweczyła plany reform służby zdrowia. Doszło do strasznej destrukcji: w działaniach wojennych uszkodzonych zostało ponad 1300 obiektów medycznych z czego prawie 200 uległo całkowitemu zniszczeniu, życie straciło już ponad 100 pracowników medycznych w tym 1/3 w miejscu pracy.

Aktualnie główny wysiłek koncentruje się na zapewnieniu pomocy żołnierzom, osobom prze-

siedlonym, cierpiącym na PTSD, ofiarom przemocy i tortur, opieka psychiatryczna i psychologiczna nad dziećmi i osobami doświadczonymi stratą najbliższych. Nie bez znaczenia jest też analiza działań w ramach wojny informacyjnej i psychologicznej. Dr Mychniak zobrazował swoją prelekcję przejmującymi zdjęciami ze zniszczonych palców medycznych.

W wystąpieniu odczuwana jednak była nadzieja, ponad 700 placówek odbudowano lub poddano renowacji, nawiązywana jest współpraca z placówkami poza Ukrainą. Szczególne miejsce ma tu polska medycyna i polska psychiatria. Plany współpracy transgranicznej, min. z Podkarpaciem, dotyczą między innymi szkoleń personelu.

Na temat dotychczasowej pomocy dla Ukrainy i planach na najbliższe lata mówił również Dyrektor Szpitala w Kulparkowie Bogdan Chechotka. Z kolei o działaniu Komisji PTP ds.współpracy z Ukrainą mówił dr Maciej Kuligowski.

Goście z Ukrainy otrzymali od organizatorów konferencji stację ładowania Ecoflow oraz 10 laterek akumulatorowych w związku z ryzykiem braku dostępu do prądu w miesiącach zimowych.





## „RYSIE BIESZCZADZKICH DNI PSYCHIATRYCZNYCH”

Na zakończenie Konferencji odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród **Rysie Bieszczadzkich Dni Psychiatrycznych** (w związku ze zbliżającym się jubileuszem XXX lecia Konferencji).

Oryginalne nagrody wręczał dr n.med. Maciej Kuligowski Prezes PTP/O podkarpackiego, który przez blisko 10 lat był również Konsultantem Wojewódzkim ds. psychiatrii na Podkarpaciu a także od ponad 10-ciu lat organizuje BDP.

Dlaczego Rysie? W Polsce żyje ok. 200 w tym ok. 100 w Karpatach w tym w Bieszczadach. Rysie są tak wyjątkowe i rzadko spotykane jak osoby, które je otrzymały!

Nagrody były wręczane w II kategoriach.

**Pierwsza: W podziękowaniu za wkład w rozwój psychiatrii podkarpackiej oraz Bieszczadzkich Dni Psychiatrycznych**

**Laureatami zostali:**

**1.**

**Prof. Andrzej Czernikiewicz** od ponad 10-ciu lat Przewodniczący Komitetu Naukowego Bieszczadzkich Dni Psychiatrycznych, autor wielu wykładów prezentowanych nie tylko w Arłamowie. Wielokrotnie był zapraszany na Podkarpacie, gdzie dzielił się swoją wiedzą w Rzeszowie, Przemyślu, Żurawicy czy Jarosławiu

**2.**

**Prof. Małgorzata Janas-Kozik** od ponad 10 lat członek Komitetu Naukowego BDP. Zawsze chętnie i aktywnie uczestniczy w konferencji, jest autorem i prowadzącym wielu sesji związanych z psychiatrią dzieci i młodzieży. Znacznie przyczyniła się do rozwoju psychiatrii dziecięcej i młodzieżowej nie tylko na Podkarpaciu ale i w całym kraju. Nigdy nie odmawia pomocy, zawsze uśmiechnięta i chętna do konsultacji.



prof. Janas-Kozik, dr Janusz Adamczyk, dr Jacek Barket, prof. Andrzej Czernikiewicz, mgr Marta Buczyjan, dr n.med. Maciej Kuligowski

**3.**

**Dr Jacek Barket** „Guru” psychiatrii podkarpackiej. Przez wiele lat członek Komitetu naukowego BDP; wieloletni Dyrektor Szpitala Psychiatrycznego w Żurawicy, gdzie zawsze dążył do rozwoju szpitala a personel mobilizował do szkoleń. Kierownik wielu specjalizacji z psychiatrii. Jedyny chyba taki przypadek w Polsce, gdy pracownicy przez wiele dni strajkowali przeciwko jego odwołaniu ze stanowiska dyrektora. Wieloletni Kierownik PZP w Szpitalu Wojskowym w Przemyślu a obecnie Dyrektor jednej z największych palcówek prywatnych w kraju NZOZ-u Podkarpackie Centrum Zdrowia Psychicznego w Przemyślu. Kochany przez wszystkich szef, dobra dusza, przyjaciel.

**Druza kategoria Rysia: W podziękowaniu za rozwój Bieszczadzkich Dni Psychiatrycznych.**

**1.**

**Dr Janusz Adamczyk** wieloletni członek Komitetu Organizacyjnego BDP a także wieloletni Sekretarz o/podkarpackiego PTP. Bez jego skrupulatności nie wyobrażamy sobie funkcjonowania PTP na Podkarpaciu, zawsze oddany sprawie konferencji, prowadzący sesje, zawsze aktywny na wykładach, dbający o każdy detal. Przez wiele lat Ordynator/Kierownik Oddziału w Szpitalu w Jarosławiu, obecnie pracujący w PZP w Przemyślu

**2.**

**Dr n. med. Tomasz Szafranski** od wielu lat współpracujący z konferencją jako wykładowca, nieoceniony nasz promotor w świecie polskiej psychiatrii. Zawsze możemy liczyć na promocję w kwartalniku Psychiatra oraz na obszerne relacje po wydarzeniu. Oddany na rzecz pomocy psychiatrii ukraińskiej, od pierwszych dni wojny aktywnie wspierał działania podkarpackich psychiatrów i BDP na rzecz pomocy Ukrainie. Członek Komisji PTP ds. współpracy z psychiatrią ukraińską. Redaktor Naczelny kultowego kwartalnika Psychiatra.

**3.**

**mgr Marta Buczyjan** „Martunia”-Oddziałowa Oddziału Dziennego NZOZu Podkarpackiego Centrum Zdrowia Psychicznego. Sekretarz Konferencji BDP od ponad 10-ciu lat. Na pierwszej linii frontu z firmami, sponsorami, partnerami, musi cierpliwie znosić wszystkie korekty zgłaszane przez uczestników i partnerów do ostatnich godzin przed konferencją a przez 12 miesięcy w roku humory szefa!). Pracowita jak mrówka, oddana pacjentom, dobra dusza Oddziału.

**Gratulacje dla wszystkich laureatów!!**



Prof. Andrzej Czernikiewicz

Bieszczadzkie Dni to zawsze okazja do wysłuchania świetnej muzyki – w tym roku była to możliwość wysłuchania na żywo w bieszczadzkim klimacie utworów Agaty Rymarowicz z zespołem. Urodzona w Bałigródzie w Bieszczadach a aktualnie mieszkająca w Krakowie autorka piosenki poetyckiej, turystycznej i ludowej zachwyca coraz większe rzesze fanów. Podsumowanie konferencji uświetnił bluesowy zespół z Rzeszowa (promujemy Podkarpacie!!!) Kłusem z Blusem z Tomkiem Kiersnowskim, czołowa polska grupa bluesowa działająca od 1985r!

Niechronnie zbliżamy się do XXX edycji Bieszczadzkich Dni Psychiatrycznych ale zanim to nastąpi zapraszamy do Arłamowa na XXIX BDP 18-20 października 2024.

#### Wiersz na cześć organizatorów konferencji

(chat GPT4 na zlecenie Dariusza Juchnowicza)

*W Bieszczadach góry dumnie się wznoszą,  
Dni Psychiatryczne tam się rozpoczynają.  
Organizatorom chwała i wielki szacunek,  
Za trud, pasję i każdy moment spełnienia.*

*Spotkania te dają wiele wskazówek,  
Wiedza płynie niczym górskie źródła.  
Dzięki Wam myśli się klarują,  
I profesjonalizm w naszej pracy rośnie.*

*Serdeczne podziękowania niesiemy,  
Za te chwile, które w sercach pozostaną.  
Niech Bieszczadzkie Dni będą wieczne,  
I inspirują nas przez lata nieskończone.*

# PSYCHOPASJE, CZYLI PSYCHIATRZY I ICH PASJE

JANUSZ JANCZEWSKI, MACIEK KULIGOWSKI,  
ANDRZEJ CZERNIKIEWICZ, DOROTA PARNOWSKA,  
TADEUSZ PARNOWSKI, BARTŁOMIEJ GRABSKI,  
PRZEMYSŁAW PACAN

Podczas konferencji w Arłamowie odbyła się, po raz kolejny, sesja o pasjach psychiatrów. Była to okazja, by odetchnąć na chwilę od codziennej pracy i naukowej atmosfery konferencji, bo czyż nie musimy, właśnie my, zachować zdrową psychikę w tym zwariowanym, agresywnym świecie?

Duchową ucztę zapewnili jak zwykle Państwo Parnowscy oraz Boguś Habrat, poznaliśmy nieznane oblicze Andrzeja Cześnikiewicza, do obcowania z przyrodą zachęcali (każdy na swój sposób): Grzesiek Opielak, Janusz Janczewski, Sławek Murawiec i Bartek Grabski, a o podróży Kaczuchą i 75 letnim Klasyku 2023 opowiadał Maciek Kuligowski.

Sesja cieszy się z roku na rok coraz większym zainteresowaniem słuchaczy, ale też prelegentów – w tym roku było ich dziesięcioro. Niektórzy wystąpili w strojach nawiązujących do tematów, jak koszula w ptaki czy mundur żandarma, zobaczyliśmy nawet taniec prosto z Afryki. Wszyscy podkreślali wagę pasji w zachowaniu równowagi dla codziennej pracy, możliwość spędzenia czasu z przyjaciółmi,

integrację, tworzenie wspólnot. Uczestnicy otrzymali oryginalne pamiątkowe statuetki od organizatorów oraz podarunki od hotelu Arłamów oraz Centrum Terapii Dialog.

Tegoroczne psychopasje stworzyła „Sorolla - podróż w nieznane” pod przewodnictwem Doroty i Tadeusza Parnowskich. Impresjonista Joaquín Sorolla y Bastida był kontynuatorem świetlistych obrazów malowanych przez mistrzów hiszpańskiego baroku (Velazquez), renesansu (El Greco), romantyzmu (F.Goya). Każdy z tych twórców miał własny, niepowtarzalny styl. Joaquín Sorolla stworzył nowy styl – luminizm – malowniczo oddający koloryt hiszpańskich plaż i słońca.

Bogusław Habrat z wrodzonym wdziękiem wprowadził w świat czaszkogardlaków. Jak napisał w streszczeniu swojego wykładu: Zaburzenia uwarunkowane organicznymi uszkodzeniami mózgu wiążą się często z wyraźnym wpływem na twórczość, przy czym wpływ ten jest zazwyczaj negatywny. Jednak w początkowym okresie, gdy dochodzi do postępującego zubożenia formy, często zjawisko to jest interpretowane pozytywnie jako zdolność odrzucania rzeczy zbędnych





Uczestnicy Psychopasji



i ekstrakowania „esencji ekspresji”. Twórczość wielkich artystów, szczególnie z pierwszej połowy XX w. jest tego dobrym przykładem. W sztukach plastycznych coraz bardziej odchodzono od detalicznego realizmu w kierunku coraz bardziej zredukowanej, „esencjonalnej” formy. W muzyce druga połowa XX w. to minimalizm. Przykładami wpływu patologicznej dysolucji na twórczość są m.in.: Fryderyk Nietzsche (będący wzorem dla Mannowskiej postaci Doktora Faustusa), Egon Schiele i Mikołaj Konstanty Ciurlionis. I tak: Doktor Faustus zredukował całą twórczość kompozytorską do jednej nuty, a Ciurlionis malarstwo do najprostszych form geometrycznych.

U mniej znanego w Polsce, ale poważanego na Zachodzie, Percy Wyndham Lewisa (1882 – 1957), kanadyjsko-angielskiego pisarza, malarza, krytyka i twórcy wertycyzmu rozwinął się rosnący do ogromnych rozmiarów guz okolicy okołosiodłowej. Mimo zachowanych preparatów guza, w piśmiennictwie nie wyjaśniono jednoznacznie histopatologicznej natury nowotworu i pisze się albo o czaszokogardlaku, albo o gruczolaku przysadki. Wyndhama Lewisa intrygującym fenomenem z pogranicza neuropatologii i kreatywności jest „odwrócona dysolucja”. Polega ona na przechodzeniu od malarstwa niefiguratyw-

nego (abstrakcyjnego) do coraz bardziej naturalistycznego...

Zaskoczeniem był występ Andrzeja Cześnikiewicza zatytułowany „Dlaczego grywam zabójców?”, który tym razem przedstawił charakterystyczne role z takich filmów i spektakli jak *Ojciec Chrzestny*, *Pulp Fiction*, *Con Amore* czy *Historia nie z mojej bajki* i *Męskie kino*. Wszystkie realizacje wiązały się z celem charytatywnym. Jak wspominał Andrzej, był to wspianały czas spędzany na próbach kilka razy w tygodniu, po kilka godzin. Ujrzeliśmy Andrzeja w rewelacyjnych charakteryzacjach. To prawdziwy Ociec Chrzestny Bieszczadzkich Dni Psychiatrycznych!

Niestrudzony podróżnik i pomysłodawca sesji Psychopasji – Janusz Janczewski – tym razem zabrał nas w egzotyczną podróż po Kenii i Rwandzie. Mieliśmy okazję obejrzeć film z wyprawy do miejsca, gdzie wolno żyjące goryle prowadzą rodzinny tryb życia. Nie obyło się bez dreszczyku emocji, kiedy to jeden z goryli zaatakował Janusza, na szczęście niezbyt groźnie. Podziwialiśmy florę i faunę Afryki, egzotyczne tańce, które dr Janusz musiał odtworzyć na żywo w Arłamowie przed wręczeniem okolicznościowej statuetki. Za rok zabierze nas w podróż na Kamczatkę...

„Psychiatra i seksuolog w Grecji” był subiektywną podróżą Bar-

tosza Grabskiego przez Grecję. Piękno jej przyrody i spuścizna starożytności tworzą niezwykłą mieszankę, wobec której nie sposób pozostać obojętnym. Refleksja płynąca z kontaktu z pięknem natury i ludzkiej myśli nieuchronnie prowokuje do pytań o nasze życie i naturę człowieka, tak ważnych dla psychiatrów, psychologów, seksuologów i psychoterapeutów.

„Jorcajt w Leżajsku” był opowieścią Przemysława Pacana o chasydzkich pielgrzymkach do grobu cadyka Elimelecha w rocznicę jego śmierci. Rocznica śmierci, to właśnie jorcajt. Według żydowskich wierzeń w tym dniu dusza zmarłego wraca do miejsca pochówku. Każdego roku w dniu 21 Adara (kalendarz żydowski) do Leżajskiej przybywają tysiące Żydów, w szczególności chasydów, aby świętować rocznicę śmierci swojego cadyka. Niekiedy Jorcajt zdarza się dwukrotnie w tym samym roku.

Grzegorz Opielak zatytułował swoje wystąpienie „Czy zamiłowanie do strzelania może być normalnym hobby?”, zaś Sławomir Murawiec: „Ornitologia terapeutyczna – doświadczenia praktyczne”. W ramach psychopasji nie mogło zabraknąć pasji głównego organizatora, tym razem „75 lat Citroena 2cv. Spotkanie pod szewronami & Klamot”

Spotkanie pod szewronami  
Kazimierz Dolny

Klamot

Spotkanie pod szewronami  
Kazimierz Dolny

Spotkanie pod szewronami Kazimierz Dolny

## ZŁOTY KLASYK

### MACIEJ KULIGOWSKI

„Najbrzydsze auto świata”, nazwane tak po pierwszej prezentacji na Międzynarodowym Salonie Samochodowym w Paryżu w 1948 r., w 2023 r. doczekało się uznania „złotym klasykiem” przez magazyn AutoBild.

Historia 2CV sięga okresu przedwojennego. Prace konstrukcyjne rozpoczęto w latach 1936–38 i przed wojną wyprodukowano około 250 prototypów, z których po niemieckiej okupacji pozostał tylko jeden egzemplarz. W założeniu miały to być „4 koła pod parasolem”, a w praktyce samochód miał być „wygodny dla 4 osób z koszykiem jajek, by przy prędkości 50 km/h nie zrobiła się jajecznicą”. Zawieszenie sprawia, że auto po prostu płynie lub buja się jak na puchowej poduszce. Zastosowano silnik boxer. Początkowo wyposażone było w metalowe ławki, na których rozpięto brezent. W ostatnich egzemplarzach pozostał z materiału już tylko dach. Auto produkowano we Francji, a w ostatnich latach do 1990 roku w Portugalii. Pamiętamy je z filmów, m.in. z Louistem de Funesem jako żandarmem. Trafiało na eksport, także do USA, gdzie opisano je w jakże trafny sposób: „jeśli chcielibyście zrobić brzydszy samochód

– nie moglibyście. Ani bardziej ukochanego samochodu przez właścicieli. Pojedzie wszędzie, w każdych warunkach”.

Ciekawostką jest, że znak firmowy Citroëna powstał na pamiątkę faktu, iż Andre Citroën w roku 1900 zakupił od polskiego konstruktora nowy model przekładni kół zębatych w formie daszków, które w takiej formie pracowały ciszej i wydajniej.

Mój egzemplarz to rocznik '73, więc ma równo 50 lat, a posiadam je od 2003 r. Towarzyszy nam w rajdach, wystawach oldtimerów czy w uroczystościach rodzinnych.

W tym roku uczestniczyliśmy w dwóch zlotach. Pierwszy to Spotkanie pod szewronami w Kazimierzu Dolnym. Spotkanie było okazją do zaprezentowania wielu egzemplarzy z portfolio Citroëna, w tym oczywiście Kaczuszki, Citroëny DS znane z filmów o Fantomasie i nowsze modele. Zlot poprzedziło nocne zwiedzanie Kazimierza ze śpiewającym przewodnikiem – organistą grającym na najstarszych w Polsce, ponad 400-letnich organach w parafii Św Jana Chrzciciela i Św. Bartłomieja Apostoła. Zwiedzanie zakończyła wędrowka z pochodniami poprzez jeden z wielu kazi-

mierskich wąwozów. Tajemniczości dodawał fakt, iż był to wąwóz pomiędzy dwoma cmentarzami. Drugi dzień to wystawa aut na rynku w Kazimierzu i spotkanie wielu żandarmów i zakonnic. Zlot zakończył się przejażdżką do Karczmisk, przejazdem Nadwiślańską Kolejką Wąskotorową i ogniskiem z kiełbaskami. Kazimierz to idealne miejsce dla oldtimerów, auta świetnie wkomponowały się w rynek starego miasta. Ze zlotu wróciliśmy z pasażerem na gapę, kazimierską Pipką...

Kolejny zlot to Klamot Ożanna, niedaleko Leżajska. Spotkanie fanów motoryzacji polskiej, europejskiej, a także tych spoza wielkiej wody czy wschodniej granicy. Było głośno i kolorowo, z mnóstwem zabawkowych motocykli, w tym wielu militarnych, pokazami akrobacji motocyklowej oraz licznymi koncertami. Pozytywnie zaskoczyła nas ilość pojazdów – było ich kilkaset – oraz pasja młodych organizatorów z Gminnego Ośrodka Kultury w Ożannie.

Tegoroczny Światowy Zlot Citroënów 2cv odbywał się w Szwajcarii, niestety nie udało nam się dotrzeć, następnego w Słowenii nie odpuścimy! ■